DOI: 10.31648/pw.12101

Karol Sacewicz
ORCID https://orcid.org/0000-0001-9174-2939
University of Warmia and Mazury in Olsztyn
Institute of National Remembrance in Olsztyn

ROZWAŻANIA O REWOLUCJI. ANTYKOMUNISTYCZNE PIŚMIENNICTWO W II RZECZYPOSPOLITEJ O BOLSZEWICKICH DĄŻENIACH ZORGANIZOWANIA BUNTU MAS. ZARYS PROBLEMU

Reflections on revolution. Anti-communist literature in the Second Polish Republic on Bolshevik aspirations to organize the revolt of the masses. Problem overview

Abstract: The Bolshevik revolution changed not only Russia, but the history of the countries of Eastern and Central Europe. Expansive communism, when it could not be exported directly to the West as a result of the defeat of the Red Army on the outskirts of Warsaw in 1920, was to be spread by the revolutionary revolts of the masses, in accordance with the will of the Kremlin, transmitted through the Comintern. These were to be inspired by the Bolsheviks, and then by the Soviet state. This threat became the subject of scientific and journalistic discourse in interwar Poland, a discourse about the essence of the Bolshevik revolution, its goals and executors, about what it meant to its ideologues and how it was perceived by Polish analysts, researchers and social activists.

Keywords: Revolution, Bolsheviks, Second Polish Republic, anti-communism, Sovietology, Comintern

1. W imię „widma”

„Widmo krąży po Europie – widmo komunizmu” – tymi słowami rozpoczynał się wydany w 1848 r. przez Karola Marksa i Fryderyka Engelsa *Manifest komunistyczny* (2019, 21). Wówczas nikt – w tym sami jego twórcy – jeszcze nie wiedział, jak ogromny wpływ ów polityczny tekst wywrze nie tylko na dzieje Starego Kontynentu, ale i całego świata. W połowie XIX w. dla wielu był on aktem inicjującym funkcjonowanie w przestrzeni społeczno-politycznej nowej idei, nowych wartości, a przede wszystkim szans na lepsze jutro, tak mocno wyczekiwanych przez spauperyzowane masy. Przyszłość jednak pokazała, że idea

komunizmu została wprzęgnięta w okowy imperialistycznych dążeń poszczególnych państw, podporządkowana zbrodniczym ambicjom formacji politycznych i ich przywódców. Tym samym jej założenia w konfrontacji z rzeczywistością stały się utopijne, nierealne, a dla jej adwersarzy często zabójcze. Komunizm stał się ideą zagłady, wpierw w wykonaniu bolszewickim, m.in. w formacie leninowskim czy stalinowskim – w ZSRS, w Węgierskiej Republice Rad pod rządami Béla Kuny, w ogarniętej wojną wewnętrzną Hiszpanii, a także w późniejszych latach na Kubie i innych krajach Ameryki Łacińskiej, w kontrolowanych przez Moskwę krajach Afryki oraz w Azji, gdzie – poza prosowieckim Wietnamem – zdominowała go maoistowska koncepcja realizowana w Chinach, w Kambodży pod rządami Czerwonych Khmerów i wciąż w Korei Północnej. Zagłada ta nie dotyczyła tylko starego ładu czy też konserwatywnych porządków. Było to przede wszystkim dążenie do unicestwienia prawa do wolności dla tych, którzy nie widzieli i nie chcieli w komunizmie widzieć swojej drogi politycznej oraz społecznej egzystencji. Paradoksalnie wdrażanie tej idei w życie stało się w rzeczywistości zabójcze również dla tych, którzy w nią uwierzyli, jej służyli (m.in. z pobudek czysto ideowych), na niej zbudowali swoje kariery i w jej imieniu – chociaż nierzadko dla własnych partykularnych celów – mordowali lub skazywali na zatracenie innych[1]. Idea ta wprzęgnięta w mechanizmy imperialistycznych dążeń zaborczych państw była osnową ich polityki, agresywnych ambicji, a w konsekwencji także i zbrodni. Trafnie sytuację tę przedstawił główny organ prasowy Polskiego Państwa Podziemnego – „Biuletyn Informacyjny" w artykule z 23 września 1943 r. pod jakże wymownym tytułem *Komunizm – narządzie podbojów Rosji* (Sacewicz 2009, 213, 239).

Najwcześniejszą ofiarą „widma" stała się Europa. O ile twórcy i pierwsi propagatorzy marksizmu szerzyli oraz rozwijali swoją idee w zachodniej jej części, o tyle poza epizodycznymi przypadkami, jak m.in. Bawarska Republika Rad, ta urealniona została na wschodzie Europy, na gruzach imperium Romanowów. Dzięki bolszewikom, ich listopadowemu puczowi w 1917 r., a następnie krwawej wojnie wewnętrznej, realne i długoterminowe sukcesy komunistów, w postaci uchwycenia władzy i realizowania jej w formule nie jedynie programu polityczno-ideowego jakiejś tam radykalnej – rewolucyjnej partii, ale już w formie polityki całego państwa, zostały osiągnięte w Rosji. Ta stała się wówczas jedynym – trwałym – państwem, w którym poprzez rewolucje, walkę klas, urzeczywistnienie tzw. dyktatury proletariatu dążono do zaprowadzenia utopijnego komunizmu (Heller | Niekricz 2016). Oznaczało to, że nie zachodnioeuropejskie formacje socjaldemokratyczne lub komunistyczne stały się głównym nośnikiem, propagatorem i kreatorem idei komunistycznej, ale bolszewicy, którzy w tych celach posługiwali się całym

1 Mowa m.in. o działaczach komunistycznych w ZSRS oraz partii – sekcji Międzynarodówki Komunistycznej, jak m.in. KPP, którzy podczas „Wielkiej Czystki" przeprowadzonej przez Stalina w latach 30. zostali aresztowani, katowani, skazani na śmierć i zamordowani albo zesłani do łagrów lub na katorgę.

aparatem państwowym opanowanej przez nich Rosji. Tam komunizm był więc ideologią państwową. Nie oznaczało to, że wyrugowano tym samym z przestrzeni geostrategicznej moskiewski imperializm, wręcz przeciwnie stał się on bardziej agresywny. W wielu aspektach komunizm był dla niego plastyczną formą, z której czerpano pragmatycznie w ramach strategicznych i taktycznych potrzeb. Doskonale zobrazował to S. S. Montefiore (2003), pisząc o Rosji bolszewików i ZSRS jako o tworze, zarządzanym przez nowego „czerwonego cara".

Istnienie tak ukształtowanego państwa, jakim była bolszewicka Rosja, a od 30 grudnia 1922 r. oficjalnie ZSRS, nie pozostało bez konsekwencji dla sytuacji w Europie, zwłaszcza dla państw środkowoeuropejskich. Moskwa, a tym samym jej aparat państwowy, dążyła do permanentnej rewolucji, do rozszerzenia swojej władzy i ideologii na sąsiednie państwa, a następnie do kontynuowania dalszego marszu na zachód (Musiał 2009, 21-25, 33-40; Pipes, 2005, 176-258). Formuła pokojowego współistnienia w bolszewickiej strategii prowadzenia polityki zewnętrznej de facto nie istniała (Kornat 2023, 11-19). Nawet wtedy kiedy w 1920 r. militarna agresja zakończyła się klęską na przedpolach Warszawy, a później w bitwie niemeńskiej (Nowak 2020), czy też po tym jak wskutek wewnętrznego kryzysu, tj. głodu, buntów chłopskich i anarchistów w Kronsztadzie, Lenin na X Zjeździe RKP(B) w marcu 1921 r. zapowiedział przyjęcie NEP i pewne złagodzenie kursu (Pipes 2005, 395 i n.), nie zarzucono rewolucyjnych – ekspansywnych planów. Modyfikacji uległa formuła walki. Odrzucono permanentne siłowe parcie na zachód, jakiego zwolennikiem był m.in. Trocki, na rzecz stalinowskiej koncepcji przygotowania się do eksportu rewolucji, czyli sowieckiego imperializmu. Pokojowe współistnienie było więc tylko czasowym zabiegiem taktycznym, kamuflażem dla rzeczywistych i niezmiennych celów Kremla. O czym Polska dobitnie przekonała się 17 września 1939 r.[2] (Materski 2005, 546 i n.).

2. Rewolucja po bolszewicku

Zanim jednak doszło do zmaterializowania się ekspansywnych planów Stalina i ZSRS w realiach rozpoczynającej się II wojny światowej (McMeekin 2024, 79 i n.; Musiał 2012, 19 i n.), działania eksportu komunizmu miały inne oblicze. Podstawowym instrumentem, za pomocą którego decydenci państwa sowieckiego usiłowali osiągnąć swoje polityczne cele, była społeczna rewolucja. Jej ofiarami miały paść wszystkie państwa europejskie. Pochód ku zachodniej Europie niezmiennie wiódł nie tylko po „trupie białej Polski", lecz także po gruzach suwerennych

[2] Dokonując agresji na II RP, Sowieci złamali zarówno wszystkie bilateralne, jak i wielopodmiotowe umowy międzynarodowe, które teoretycznie miały uniemożliwić stosowanie przemocy i agresji militarnej w relacjach międzypaństwowych.

i niepodległych państwa środkowoeuropejskich oraz wschodnioeuropejskich, od Bałtyku po Morze Czarne.

Czym więc była rewolucja? Jak ją definiowali oraz ukierunkowywali bolszewiccy teoretycy i polityczni stratedzy? Z pewnością nie była instrumentem nowym. Bunty mas, te niekontrolowane, ale i te nad którymi „czuwały" czynniki nadrzędne, reglamentowały ich charakter i czas, w dziejach Europy wydawały się elementem stałym. Dla bolszewików jednym z rudymentarnych punktów odniesienia była rewolucja francuska, a w zakresie terroru, walki klas jej jakobiński etap (Chateaubriand 2017). Niemniej jednak to właśnie ich własne „dokonania" zarówno teoretyczne, jak i praktyczne odcisnęły największe piętno na formie i charakterze XX-wiecznej rewolucji.

Odpowiedzi na powyższe pytania należy szukać w polityczno-programowym piśmiennictwie bolszewików. Według nich rewolucja była niczym innym jak narzędziem prowadzącym do osiągnięcia komunizmu (Bucharin | Preobrażeński 1921a, 34 i n.; Program Komunistycznej… 1920). Najważniejszymi jednak elementami tej ideowo-taktycznej układanki były dwie kwestie: wspomniana już rewolucja i dyktatura proletariatu. Ich właściwe zrozumienie pozwalało i pozwala poznać metody i charakter całokształtu działań komunistów w ich drodze po zdobycie władzy oraz realizacje swoich idei.

Według *Elementarza komunizmu* dyktatura proletariatu była bezwzględnie koniecznym warunkiem w rewolucyjnym procesie urzeczywistnienia ustroju komunistycznego (Bucharin | Preobrażeński 1921a, 39; Sacewicz 2016, 100; 2017b, 78). Podobne stanowisko zostało wyartykułowane w programie RKP(b) w 1920 r., w którym pisano: „przez mocną, bezwzględną władzę robotników, przez dyktaturę proletariacką – do komunizmu: oto hasło naszej partii. Program naszej partii jest programem dyktatury proletariackiej" (Bucharin 1920, 14). Należy przy tym podkreślić, że dyktaturę proletariatu traktowano jako przejściową formę rządów (Bucharin | Preobrażeński 1921b, 11). Mimo teoretycznej tymczasowości zakładano w niej istnienie absolutnej władzy robotników, która stanowiła główny warunek sukcesu rewolucji, będąc jej „toporem" przeciw burżuazji. Ta wykładnia nie uległa zmianie w kolejnych latach. W przyjętym w 1934 r. programie WKP(b) dyktaturę proletariatu wciąż definiowano jako „zdobycie przez proletariat takiej władzy, która mu pozwoli zgnieść wszelki opór wyzyskiwaczy" (Program… 1936, 9). Oznaczało to, że dyktatura ta w walce z oponentami politycznymi winna charakteryzować się szczególną bezwzględnością i bezkompromisowością. W związku z tym, jak czytamy w *Elementarzu*, nie może być mowy „o wolności dla wszystkich", dyktatura bowiem jest po to, aby „zniewolić burżuazję", a w swych działaniach nie może się ona cofać przed stosowaniem terroru (Bucharin | Preobrażeński 1921a, 39). Zagadnienie to doprecyzowywał wspomniany już program RKP(b). Według niego miała to być władza „nieoszczędzająca swych wrogów", która to „dusi burżuazję i dziedziców obszarników" (Bucharin 1920, 12). Komuniści więc według własnych

formatów ideowych byli „zwolennikami przemocy rewolucyjnej" (ibidem, 12), jak sami bowiem stwierdzali, jest ona niczym innym jak „przemocą nad panami" (ibidem; Sacewicz 2017b, 79). Ta w wykonaniu bolszewików miała być aktem bezkompromisowej fizycznej rozprawy z oponentami. Bucharin uważał, że rewolucja jest „gwałtem nad gwałcicielami – obszarnikami i carem" i to gwałtem uświęconym, ponieważ „taki gwałt nie jest zły, lecz jest święty" (Bucharin 1920, 12). Oznaczało to, że obowiązkiem każdego komunisty była bezgraniczna krwawa przemoc wobec wszelkiego wroga, gdyż „kto takiej przemocy się lęka nie jest rewolucjonistą" (ibidem, 13). Zakładano nie tylko jej stosowanie, lecz także propagowanie, czego sam Komintern był przykładem (Sacewicz 2016, 101). Było to bowiem działanie na rzecz wywołania wrzenia rewolucyjnego, czyli doprowadzenia do buntu mas w społeczeństwach, w których sytuacja była daleka od nastrojów rewolucyjnych. W praktyce polegało to na aktywizowaniu sekcji Kominternu do prowadzenia antypaństwowych, wywrotowych i często terrorystycznych działań na rzecz wykreowania sytuacji, w której dotychczas marginalne skłonności do buntu staną się powszechne, jeśli nie masowe, w której nieakceptowalne dotychczas hasła urealnienia dyktatury proletariatu, z całymi jej konsekwencjami, staną się społecznie pożądane i uznawane. Między innymi w 1929 r. Komunistyczna Partia Polski na łamach „Nowego Przeglądu" wprost deklarowała, że

> w sytuacji bezpośrednio rewolucyjnej partia nasza będzie musiała przejść do organizacji tego „gwałtu celowego, masowego", do organizacji powstania zbrojnego, jedynej drogi obalenia faszystowskiej dyktatury. Do tego zadania partia musi się energicznie, w szybkim tempie przygotować, przyswajając sobie przede wszystkim gruntownie marksistowsko-leninowską zasadę, że powstanie zbrojne jest szczególną sztuką, którą się uczyć trzeba, aby ją z powodzeniem zastosować w życiu (Rwal 1929, 108-109).

Trzeba przy tym pamiętać, że Komintern, tj. ośrodek oficjalnie inspirujący takie destrukcyjne działania, nie był podmiotem suwerennym, ale stanowił bezwolny instrument osiągania przez Kreml sowieckich celów imperialnych. W tym konglomeracie środków znajdowały się różnej proweniencji narodowej kompartie, które parły do krwawej rewolty w swoich krajach w imię kremlowskich racji i nakazów, nie zaś powszechnego głosu swoich społeczeństw.

Wybijającą się, wręcz sztandarową, cechą rzeczonej rewolucji był wszechobecny terror, który dotyczył nie tylko przeciwników (Conquest 2024, 30 i n.; Grabski 1921, 145; Peips 2006, 827 i n.). Bolszewicy w swoich wewnątrzorganizacyjnych rozważaniach nad dyktaturą i rewolucją nie wyznaczali jednak ram czasowych jego trwania. Ten, apoteozowany jako podstawowy filar rządów komunistycznych, miał towarzyszyć zarówno wybuchowi rewolucji czy wojnie domowej, jak i dalszym jej etapom. Tłumaczono to groźbą kontrrewolucji, która wymuszać miała jego zaostrzanie i rozszerzanie (Bucharin 1920, 14; Tezy… 1929, 37-40).

3. Polski głos o bolszewickiej koncepcji buntu mas

Bolszewicka rewolucja, która zmieniła losy Rosji i narodów zamieszkujących byłe imperium Romanowów i która wpłynęła na dzieje Europy Środkowej i Wschodniej, nie była tylko politologicznym hasłem czy też pojęciem funkcjonującym w akademickim dyskursie lub w publicystycznej narracji. Była realnym instrumentem, za pomocą którego jedno z czołowych mocarstw ówczesnego świata dążyło do zmiany układu polityczno-militarnego i społeczno-gospodarczego nie tylko Europy. Oczywiście poligonem doświadczalnym tych usiłowań w dwudziestoleciu międzywojennym z powodów geograficznych i etnicznych stały się państwa środkowo- i wschodnioeuropejskie. Podejmowane przez bolszewików starania najpierw rozpalenia rewolucji, ukierunkowania mas na jej cele, następnie jej wywołania, przeprowadzenia i zwycięstwa stały się przedmiotem naukowych oraz publicystycznych analiz dokonywanych przez polskie ośrodki antykomunistyczne, a także sowietologiczne zarówno społecznej, jak i państwowej proweniencji. Te były nie tylko akademicką dyskusją nad istotą rewolucji, lecz także strategiczną analizą krytyczną nad kwestią bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego państwa. Uświadamiano sobie wówczas to, co w dzisiejszej debacie publicystycznej, ale i w piśmiennictwie naukowym jest w zakresie bezpieczeństwa swoistym constans, a mianowicie że Rosja prowadzi dość oryginalną formę wojny, znanej współcześnie jako światopoglądowa, mentalna czy szerzej jako kognitywna (Jawor 2023, 83 i n.). Chociaż wówczas tymi pojęciami nie operowano, to definiując działania bolszewików, prowadzone m.in. za pomocą kompartii i Kominternu, diagnozowano te zagrożenia i opisywano, poznając przy tym ich cechy – jakże zbieżne, jeśli nie tożsame, z formą wymienionych wojen.

Na czoło tych analiz wysuwa się problematyka wspomnianej rewolucji. Zrozumienie jej i upowszechnienie tej wiedzy w społeczeństwie polskim, ale również w innych krajach europejskich, zwłaszcza Europy Środkowej i Wschodniej, miało być gwarantem powstrzymania realnego zagrożenia. Te nawet po przyjęciu przez bolszewików NEP trwało. Działania rewolucyjne o charakterze aktów terroru nie tylko indywidualnego prowadzono w całej Europie. W Polsce w 1923 r. doszło do zamachu bombowego w cytadeli warszawskiej (Żuławnik 2014, 151 i n.), w 1925 r. do likwidacji policyjnych informatorów i wielkiej strzelaniny na ulicach Warszawy (Kowalczyk 2022, 542 i n.), planów zamordowania prezydenta Stanisława Wojciechowskiego czy Józefa Piłsudskiego. W Bułgarii zaś komuniści w zamachu bombowym w cerkwi Sweta Nedela zabili ponad 200 osób i ranili ok. 500 (Sacewicz 2016, 102). Wszystko oficjalnie w imię walki rewolucyjnej, w praktyce – w sowieckim interesie.

W II Rzeczypospolitej obok agend kontrwywiadowczych oraz policji zagadnieniem obserwacji, inwigilacji środowisk komunistycznych i zapobiegania ich działalności wywrotowej oraz antypaństwowej wyrażanej przez dążenia rewolucyjne

zajmowały się społeczne inicjatywy antykomunistyczne. Jedną z najbardziej znanych, nie tylko w Polsce, która stanowiła wysoce wyspecjalizowaną agendę (także w zakresie zbierania, archiwizowania, przetwarzania i udostępniania materiałów o komunizmie), stało się Centralne Porozumienie Antykomunistyczne (CPA). Jej liderem, a jednocześnie ideowo-organizacyjnym filarem był Henryk Glass, harcerz, żołnierz POW, żołnierz wywiadu, wychowawca młodzieży (Sacewicz 2019a). Swoją akcję antykomunistyczną prowadził również podczas II wojny światowej i okupacji, kierując specjalną agendą Polski Podziemnej o kryptonimie „Blok", rozpracowującą działalność czynników komunistycznych w okupowanej przez Niemców Polsce (Sacewicz (red.) 2020, 24-31; idem 2010, 129-139). Ponadto ważnym głosem w dyskursie o istocie i formie bolszewickiego buntu był głos środowiska naukowego, zacnych polskich profesorów, a także publicystów.

W międzywojennej Polsce piśmiennictwo antykomunistyczne i sowietologiczne miało ogromne rzesze odbiorców. Także poza granicami II RP cieszyło się wielką estymą ze względu na wysoki poziom merytoryczny, wartościową bazę źródłową opartą na wydawnictwach i informacjach z ZSRS, często niedostępnych dla innych zagranicznych ośrodków naukowych oraz społecznych zajmujących się zagadnieniem komunizmu i państwa sowieckiego (Sacewicz 2016, 370-374).

Poza działaniami prowadzonymi w zakresie badań komunologicznych przez wspomniane CPA, a także utworzony przez ks. A. K. vel Starodoworskiego Instytut Naukowego Badania Komunizmu (INBK) (Puchalski 2011, 214-243; Sacewicz 2019b, 122-136) oraz badań czysto sowietologicznych, realizowanych przez powstały w 1930 r. Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie, którego twarzą był m.in. S. Swianiewicz (zob. Kornat 2003), zagadnieniami tymi zajmowali się przedstawiciele formacji politycznych, a także niestanowiący zorganizowanej grupy naukowcy z różnych ośrodków akademickich. Mimo takiego zatomizowania podmiotów ich analityczne ustalenia były w kwestii rewolucji w swojej głównej wymowie spójne i logiczne.

W rewolucji widziano zjawisko destrukcyjne. Oceniano je bardzo negatywnie, co w sposób naturalny kontrastowało z narracją prowadzoną przez ośrodki komunistyczne i prokomunistyczne. Nie była to jednak negacja dla samej negacji. Wynikała ona z bardzo dogłębnej, wielopłaszczyznowej, interdyscyplinarnej analizy zagadnienia, a przede wszystkim z obserwacji „dokonań" rewolucji w Europie Wschodniej i Środkowej.

Według Stanisława Kamieńskiego – autora licznych tekstów popularnonaukowych, które ukazywały się w ramach „Serii B" wydawanej przez wydawnictwo Klemensa Jędrzejewskiego – „Dobra Prasa" współpracujące z CPA: „Rewolucja – to walka z Bogiem, rewolucja – to zniszczenie moralności, to poniżanie kobiety, śmierć dziecka, rewolucja – to ruina miast i wiosek, rewolucja – to zniszczenie, to potop krwi bratniej, rewolucja – to piekło" (Kamieński 1927, 12).

Oczywiście jego stanowisko[3] korelowało z analizami i opiniami wyrażanymi zarówno przez osoby świeckie, jak i publicystów związanych z formacjami narodowymi lub chadeckimi. Na bezbożniczy, antychrześcijański charakter rewolucji, tworzenia „piekła na ziemi" zwracał uwagę m.in. ówczesny Prymas Polski ks. kardynał August Hlond (Kloczkowski | Musiał 2009, 200 i n.), ks. dr Stefan Wyszyński (ibidem, 342) czy też arcybiskup ormiański Józef Teodorowicz (ibidem, 183 i n.).

W ocenie polskich badaczy rewolucja komunistyczna nie była zjawiskiem jednolitym. Jej narastanie, przebieg i cele miały swoje etapy. Nie były – co warte jest podkreślenia – przy tym wydarzeniem chaotycznym wynikającym z przypadkowych okoliczności. Według Glassa w bolszewickim systemie kreowania rewolucji były ustalone i kontrolowane poszczególne stadia. Czynnikiem nadzorczym był ZSRS. W tej samej kwestii redakcja pisma wydawanego przez CPA – „Walka z Bolszewizmem" – wskazywała na ważny aspekt rozważań nad rewolucją, a mianowicie, że ta nigdy nie rozpoczyna się z chwilą zbrojnego wystąpienia. To bowiem jest już jej jednym z ostatnich etapów. Bunt mas miał być poprzedzony długim okresem wywrotowej aktywności kompartii, ukierunkowanej na wytwarzanie „wrzenia rewolucyjnego" (Rewolucja bolszewicka… 1928, 10).

Stadia te, wymienione przez Porozumienie Antykomunistyczne na podstawie analizy przewrotu bolszewickiego w Rosji (Glass 1930, 226; 1931, 7) oraz naukowych rozważań profesora Stanisława Grabskiego nad rewolucją w ogóle (Grabski 1921, 135 i n.), zawarte zostały w dziesięciu szczegółowych punktach. Stanowiły one swoistą mapę drogową dochodzenia do urealnienia idei bolszewickiego buntu mas i przedstawiały się w następujący sposób: 1) następuje rozkład moralny władz państwowych, przejawiający się w niemożności sprawowania rządów, całkowitej bierności własnych organów państwowych wobec pojawiających się zagrożeń i wyzwań; 2) zanika wpływ władz oraz instytucji państwowych na masy, postępujący równolegle z upadkiem autorytetu rządu; 3) ma miejsce wybuch rewolucji obalającej znienawidzonych polityków lub cały ustrój, po którym następuje okres dwuwładzy; 4) nastaje główny wstrząs rewolucyjny skierowany przeciwko warstwom dotychczas przodującym w społeczeństwie, ma on charakter siłowy, a jego podstawowym wyznacznikiem będzie przemoc i powstanie dyktatury proletariatu; 5) następuje ukształtowanie się w odpowiedzi na szalejący terror siłowej reakcji „warstw przodujących", powstają tzw. siły kontrrewolucyjne; 6) jeśli siły rewolucyjne się ostaną, to przychodzi „okres ostatecznej wściekłości mas", co definiowane było jako pogłębianie się „psychiki motłochu", czyli moderowana przez nowe elity rewolucyjne wielka obawa przed kolejną falą kontrrewolucji, co pozwalać miało na wzmocnienie terroru rewolucyjnego i rozszerzenie jego społecznego zakresu

[3] W broszurach swojego autorstwa zawierających ocenę rewolucji Kamieński używał również określeń: „to zwycięstwo gwałtu", „triumf brutalnej przemocy", „to terror", „nowa niewola", „ruina".

wedle zasady, że wróg jest wszędzie; 7) następnie komuniści na gruzach starego ustroju budują swoją nową centralistyczną władzę państwową, opartą m.in. na bezwzględnym terrorze, nastaje czas dyktatury proletariatu, de facto zaś dyktatury nad proletariatem; 8) rewolucja nie może się zamknąć we własnych granicach państwowych, stąd po przejęciu władzy nastaje czas ekspansji na zewnątrz, próby eksportu komunizmu, to czas wojen z sąsiadami, co pozwala utrwalać komunistyczny terror pod hasłem obrony przez zagrażającym rewolucji kontratakiem międzynarodowej burżuazji; 9) nadchodzi w końcu stadium rewolucji, w którym skala klęsk ekonomiczno-społecznych wywołanych rządami komunistów rodzi bunt społeczny – rewolucję przeciw rewolucji, co zmusić ma rządzących do chwilowego złagodzenia kursu polityczno-ekonomicznego; 10) w końcu następuje ostatni etap rewolucji komunistycznej, etap długi, polegający na intensywnym organizowaniu zewnętrznej ekspansji ideowo-terytorialnej, przy wykorzystaniu wszelkich instrumentów (Sacewicz 2017b, 76-77; 2020, 74-80).

W ówczesnych analizach akademickich i publicystycznych zwrócono uwagę na bardzo ważny aspekt. Zadawano bowiem pytanie nie tylko o stadia rewolucji bolszewickiej, lecz także faktyczny jej cel. Odpowiedzi szukano oczywiście w mowach, pismach i deklaracjach liderów bolszewizmu lub włodarzy sowieckiego państwa. Na tej podstawie zdefiniowano go jako „dążenie do nieograniczonej i niekontrolowanej władzy nad narodami" (Sacewicz (red.) 2020, 90). Tożsame wnioski jak CPA wyrażał INBK. Na łamach wydawanego przez Instytut miesięcznika „Młoda Polska. Bój z Bolszewizmem" pisano: „wszystkie «rewolucyjne» zabiegi komunistów to tylko środek i pokrywka. Celem i treścią ich jest zabór Polski przez ZSSR. Oto, czym grozi Polsce rewolucja komunistyczna" (Czym grozi… 1936, 9). Rewolucję więc postrzegano jako instrument w służbie imperialnych planów Moskwy.

Ciekawym i uzupełniającym głosem w rozważaniach nad rewolucją była analiza Floriana Znanieckiego, jednego z najwybitniejszych polskich socjologów. Ta stała w sprzeczności z dążeniem – propagowanym m.in. przez bolszewickich ideologów – do doszukiwania się zbieżności pomiędzy rewolucją francuską a bolszewicką, jako dwóch stadiów tego samego procesu dziejowego. Znaniecki wprost stwierdzał, że o ile ta pierwsza zawierała pierwiastki konstruktywne, o tyle druga – bolszewicka – takich w ogóle nie reprezentowała (Kloczkowski | Musiał 2009, 84). Wynikać to miało z istoty czynnika wywołującego bunt mas. W związku z tym Znaniecki pisał:

> Bolszewizm jest ostatecznym wyrazem i sprawdzianem mocy i znaczenia tych dążności antykulturalnych, których cywilizacja zachodnia jeszcze nie zdołała poskromić, a które w warunkach wytworzonych przez zerwanie wszelkich tradycyjnych hamulców zostały ześrodkowane jako siły społeczne i obrócone w ruch masowy. Nie zrozumielibyśmy bolszewizmu, gdybyśmy go chcieli rozpatrywać jako mniej lub więcej niedoskonałą

> próbę urzeczywistnienia systemu komunistycznego. Z istoty swej nie jest on systemem, formą ustroju społecznego, lecz skomplikowanym procesem społecznym, prowadzącym do rozkładu systemów istniejących (ibidem, 83).

W tożsamym nurcie postrzegania bolszewizmu i jego rewolucji jako procesu destrukcji wypowiadał się publicysta i badacz literatury polskiej L. Kozłowski, podkreślając, że tworząc imperium Romanowów Piotr Wielki, mimo swojej zbrodniczej wobec narodów ościennych oraz własnego polityki, budował wielkie dzieła, zaś Lenin i jego bolszewizm nieśli jedynie zniszczenie[4] (ibidem, 168-167). Znany badacz kultury antycznej Jan Parandowski w tekście *Bolszewizm i bolszewicy w Rosji* podkreślał, że ci byli wyzbyci wszelkich „względów ludzkości", będąc jedynie opanowani przez „sekciarstwo i fanatyzm", stając się ludźmi „dogmatu socjalnego, których ich zaślepia i uzbraja w siłę, energię, okrucieństwo" (ibidem, 40). Okrucieństwo było więc wpisane w charakter bolszewików, a tym samym w ich rewolucję, na co także zwracał uwagę Grabski. Dowodził on, że w swojej rewolucyjnej ofensywie bolszewicy – na różnych etapach jej rozwoju – doprowadzają do masowej rzezi warstwy intelektualnej oraz bezwzględnego dzikiego niszczenia wartości kulturalnych starego świata, swoich oponentów, których zakres stale rozszerzają (Grabski 1921, 142 i n.).

Snując akademickie rozważania nad zjawiskiem rewolucji, Grabski, mając też na uwadze geostrategiczne uwarunkowania kształtujące miejsce i rolę Polski w Europie, stwierdzał, że rewolucja w Polsce, kiedy do niej by doszło, miałaby dla niej tragiczne skutki (Grabski 1921, 165). Z racji inicjowania jej przez ośrodek zewnętrzny, tj. państwo bolszewików, oznaczałaby ona dla Polski kolejny rozbiór i zabór jej ziem. Byłaby więc aktem antyniepodległościowym, eliminującym odrodzoną Rzeczpospolitą z przestrzeni politycznej jako suwerenny podmiot, a konsekwencje społeczne i narodowe takiego stanu byłyby również tragiczne. Ten aspekt – ów czarny scenariusz ewentualnego rewolucyjnego buntu mas nad Wisłą – prowadził do ważnego zagadnienia związanego z całościową problematyką postrzegania bolszewickiej rewolucji, a mianowicie do kwestii potrzeby jej powstrzymania, w ogóle przeciwdziałania jej możliwości wystąpienia. Grabski, ale i nie tylko on (Sacewicz 2016, 108 i n.), w tej materii dowodził, że należy przed wszystkim pobudzić naród, zmodyfikować jego podejście do odpowiedzialności za własne państwo, zdobywać informację o przeciwniku i je upowszechniać, tworząc informacyjną zaporę przeciw wszelkim antyniepodległościowym i wywrotowym działaniom inicjowanym z zewnątrz. Reasumując swoją analizę, pisał: „Rewolucja

4 W jednym z artykułów opublikowanych w 1930 r. pisał: „Lenin, już trup za życia, był symbolem martwoty własnych poczynań tej wielkiej trupiarni, jaką jest Komuna moskiewska, która powstała na gruzach imperium Piotra W." (ibidem, 167).

nie jest bowiem chorobą zakaźną, powstaje jedynie – ale powstaje niechybnie – z rozterki myśli i zaniku woli warstw kierujących w narodzie i państwie" (Grabski 1921, 166).

***

W międzywojennej Polsce bacznie obserwowano i analizowano zagadnienie rewolucji komunistycznej. Dostrzegano w niej realne niebezpieczeństwo. Ów naukowo-publicystyczny dyskurs, jaki wokół tej tematyki funkcjonował, nie był zjawiskiem niszowym, wręcz przeciwnie. Kwestie antykomunistyczne stanowiły jeden z istotnych segmentów polskiego rynku wydawniczego. Budowanie zapory społecznej, wobec groźby rewolucyjnego buntu zainspirowanego przez państwo sowieckie za pośrednictwem Kominternu (Sacewicz 2017a, 7 i n.), było zgodne z polską racją stanu. Miało uchronić II RP przed społeczno-polityczną zagładą, jaka nad nią i nad innymi państwami Europy Środkowej i Wschodniej zawisła wraz ze zwycięstwem rewolucji bolszewików w Rosji i powstaniem państwa sowieckiego.

Bibliografia

Bucharin, N. (1920), Program Komunistów (Bolszewików). Moskwa.

Bucharin, N. | Preobrażeński, E. (1921a), Elementarz komunizmu. Popularne objaśnienie programu Komunistycznej Partii Rosji (bolszewików), cz. 1: Teoretyczna. Rozwój kapitalizmu i jego upadek. Moskwa | Kijów | Smoleńsk.

Bucharin, N. | Preobrażeński, E. (1921b), Elementarz komunizmu. Popularne objaśnienie programu Komunistycznej Partii Rosji (bolszewików), cz. 2: Dyktatura proletariatu i budownictwo komunizmu. Moskwa | Kijów | Smoleńsk.

Chateaubriand de, F. R. (2017), O rewolucji, wolności i władzy. Kraków.

Conquest, R. (2024), Wielki terror. Warszawa.

Czym grozi… (1936), Czym grozi Polsce rewolucja. Sensacyjny plan sztabu głównego ZSSR, [w:] Bój z Bolszewizmem 1, 7-9.

Glass, H. (1930), Uwagi o rewolucji komunistycznej, [w:] Walka z Bolszewizmem 33, 225-242.

Glass, H. (1931), Uwagi o rewolucji komunistycznej. Warszawa.

Grabski, S. (1921), Rewolucja. Studium społeczno-psychologiczne. Warszawa.

Heller, M. | Niekricz, A. (2016), Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego od narodzin do wielkości 1917-1939. Poznań.

Jawor, A. (2023), Rosyjska wojna mentalna – „Od Czerwonego do Białego Caratu", [w:] Sacewicz, K. | Śladecka, M. (red.), Imperium zła wczoraj i dziś. Rozważania o rosyjskim imperializmie. Lublin, 83-120.

Kamieński, S. (1927), Co to jest rewolucja? Warszawa | Płock.

Kloczkowski, J. | Usiał, F. (red.) (2009), W obronie niepodległości. Antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Kraków.

Kornat, M. (2003), Polska szkoła sowietologiczna 1930-1939. Kraków.

Kornat, M. (2023), Sowiecka teoria zbiorowego bezpieczeństwa a Polska Odrodzona. Pokojowe współistnienie czy zimna wojna?, [w:] Sacewicz, K. | Śladecka, M. (red.), Imperium zła wczoraj i dziś. Rozważania o rosyjskim imperializmie. Lublin, 11-19.

Kowalczyk, E. (2022), Komuniści w Warszawie. Działalność Komitetu Warszawskiego KPRP/KPP (1918-1938). Warszawa.
Marks, K. | Engels, F. (2019), Manifest komunistyczny. Bruksela | Höfn | Warszawa.
Materski, W. (2005), Na widecie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918-1943. Warszawa.
Mcmeekin, S. (2024), Wojna Stalina. Nowa historia II wojny światowej. Kraków
Montefiore, S. S. (2003), Stalin. Dwór czerwonego cara. Warszawa.
Musiał, B. (2009), Na zachód po trupie Polski. Warszawa.
Musiał, B. (2012), Wojna Stalina1939-1945. Terror, grabież, demontaże. Poznań.
Nowak, A. (2020), Klęska imperium zła. Rok 1920. Kraków.
Pipes, R. (2005), Rosja bolszewików. Warszawa.
Pipes, R. (2006), Rewolucja rosyjska. Warszawa.
Program… (1936), Program i statut WKP(b). Moskwa.
Program Komunistycznej… (1920), Program Komunistycznej Partii Rosji (bolszewików). Przyjęty na 8 zjeździe Partii 18-23 marca 1919. Kijów.
Puchalski, J. (2011), Instytut Naukowego Badania Komunizmu w Warszawie (1930-1939): program, organizacja, zbiory, prace księgoznawcze, [w:] Kuźmin, D. (red.), Bibliologia polityczna. Warszawa, 214-243.
Rewolucja bolszewicka… (1928), Rewolucja bolszewicka jest już wszędzie rozpoczęta. [w:] Walka z Bolszewizmem 14, 10-14.
Rwal, G. (1929), Przyczynek do sprawy powstania zbrojnego, [w:] Nowy Przegląd 5, 108-109.
Sacewicz, K. (2009), Centralna Prasa Polski Podziemnej wobec komunistów polskich 1939-1945. Warszawa.
Sacewicz, K. (2010), Koncepcje przeciwdziałania zagrożeniu sowiecko-komunistycznemu w publicystyce i opracowaniach wewnętrznych „Bloku" Henryka Glassa (1939-1944), [w:] Hull, E. (red.), Państwowość konspiracyjna XIX i XX wieku. Olsztyn, 129-139.
Sacewicz, K. (2016), Komunizm i antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Państwo – społeczeństwo – partie. Olsztyn.
Sacewicz, K. (2017a), Komintern w świetle polskiej publicystyki przeciwkomunistycznej II Rzeczypospolitej. Przyczynek do badań nad polskim antykomunizmem, [w:] Komunizm. System – ludzie – dokumentacja 6, 7- 27.
Sacewicz, K. (2017b), Rewolucja komunistyczna i dyktatura proletariatu w świetle publikacji Centralnego Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu – zarys problemu, [w:] Pamięć i Sprawiedliwość 30, 65-84.
Sacewicz, K. (2019a), W służbie Niepodległej: Henryk Glass (1989-1984). Olsztyn.
Sacewicz, K. (2019b), Zorganizowane antykomunistyczne inicjatywy społeczne w II Rzeczypospolitej, [w:] Kardela, P. | Sacewicz, K. (red.), Antykomunizm Polaków w XX wieku. Białystok | Olsztyn | Warszawa, 115-138.
Sacewicz, K. (red.) (2020), Adalbert Rock [Henryk Glass], Mein Kampf Józefa Stalina. Rewolucyjna strategia i taktyka komunistycznego imperializmu. Białystok | Warszawa.
Tezy… (1929), Tezy i rezolucje VI Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej, z. 2: Przeciw wojnom imperialistycznym. Moskwa.
Żuławnik, M. (2014), Eksplozja w Cytadeli 13 października 1923 r. Przyczynek do działalności komunistów w Garnizonie Warszawa, [w:] Kowalczyk, E. (red), Komuniści w międzywojennej Warszawie. Warszawa, 151-174.